

Kardynał Joseph Ratzinger, *Duch liturgii* (tytuł oryginału: *Der Geist der Liturgie. Eine Einführung*), tł. z j. niem. Eliza Pieciul, wyd. „Christianitas”, [Poznań 2002], 204 ss.

Reforma liturgiczna Soboru Watykańskiego II dała nowe spojrzenie na istotę i naturę liturgii. Treści zawarte w konstytucji *Sacrosanctum Concilium* od 40. już lat stanowią źródło studiów teologiczno-liturgicznych. Pośród licznych opracowań pojawiło się ostatnio dzieło, które pragniemy przybliżyć Czytelnikom „Dissertationes Paulinorum” Uważna lektura tej cennej pozycji wydawniczej od razu uświadamia fakt, iż napisał ją wybitny znawca przedmiotu. Jest nim bowiem kardynał Joseph Ratzinger, prefekt watykańskiej Kongregacji Nauki Wiary. Polskie wydanie jego książki pt. *Duch liturgii* zawiera specjalne *Słowo wstępne* Autora adresowane do czytelników polskich. Stanowi ono znaczną pomoc w refleksji nad całością prezentowanych treści, gdyż w sposób zwięzły odsłania i w pewnym sensie uzasadnia logiczną strukturę dzieła. Tytułem wprowadzenia kardynał Ratzinger przywołuje na myśl słowa wybitnego liturgisty monachijskiego, Josepha Paschera, który powiedział:

„Nie należy wyłącznie zgłębiać rubryk (czyli wydrukowanych w mszale na czerwono prawnych rozporządzeń dotyczących przebiegu ceremonii liturgicznej), lecz przede wszystkim trzeba słuchać tego, co mówią *nigryki* – słuchać

wezwania zawartego w tym, co wydrukowane na czarno, co zawierają teksty i znaki” (ss. 5-6).

W nawiązaniu do tego stwierdzenia Autor wyjaśnia, że zasadniczy program soborowej reformy liturgii Kościoła polegał na owym przejściu od rubryk do nigryk, a więc od skupiania się na tym, co stanowi jej porządek zewnętrzny do tego, co zgodne jest z jej wewnętrznym wezwaniem. W tym momencie najlepiej posłużyć się dosłowną wypowiedzią Kardynała:

„*Vaticanum II* przywiązywał dużą wagę do związku pomiędzy liturgią ziemską a niebiańską, gdyż to dzięki Chrystusowi niebiosa zostały rozwarte: uczestnicząc w liturgii nie jesteśmy tylko uczestnikami spotkania w jakimś mniejszym lub większym kręgu: promień tego kręgu wyznacza wszechświat, a szczególną cechą liturgii jest właśnie to, że pozornie zatrzaśnięte drzwi immanencji zostają otwarte, a ziemia i niebo spotykają się. W tym leży wielkość kultu Bożego. Warto zatem odłożyć na bok wszystkie nasze zajęcia, by móc sprawować liturgię Kościoła Jezusa Chrystusa” (s. 6).

Uwzględniając wspomniane zamierzenie Soboru Watykańskiego II, Ratzinger z ubolewaniem stwierdza, że w wielu krajach chęć do robienia wszystkiego „inaczej” zdominowała całe dzieło odnowy liturgicznej, spychając niejako w niepamięć ów akcent położony na wymiar wewnętrzny i transcendentny, „na to, co wewnątrz i co ponad nami”. Dlatego głównym celem Autora prezentowanej książki jest zwrócenie uwagi na ten nadrzędny, często niestety zapomniany, zamysł konstytucji soborowej *Sacrosanctum Concilium*.

Mając na względzie realizację takiego właśnie celu książki, Ratzinger prezentuje wizję liturgii Kościoła w czterech wielkich kręgach tematycznych, którym towarzyszą cztery części książki. Jednakże podział na części nie pokrywa się z owymi kręgami, o jakich wspomina Autor w *Słowie wstępnym do wydania polskiego*. W pierwszym kręgu, w zasadzie odpowiadającym pierwszej i drugiej części dzieła, stara się ukazać istotę liturgii. Podkreśla to, iż w chrześcijaństwie jest ona wydarzeniem kosmicznym, w której wraz z nami modli się całe stworzenie. W niej otwiera się droga prowadząca do nowego stworzenia. W ramach liturgii zmartwychwstały Jezus Chrystus wprowadza nas w modlitwę stworzenia, równocześnie przemieniając tak, aby w absolutnej przyszłości wypełniła się zapowiedź nowego nieba i nowej ziemi.

W rozważaniach przynależących do tego kręgu widać wyraźnie, iż w rozumieniu Kościoła, pogłębionym nauką ostatniego Soboru, do istoty liturgii nie należy fakt spotkania wspólnoty, w trakcie którego jej uczestnicy utwierdzają się wzajemnie w swej chrześcijańskiej tożsamości. Istota liturgii sięga dalej i głębiej, przybierając kosmiczny wymiar, co znajduje swoje przekonywające uzasadnienie w rozważaniach Autora na temat choćby takich zagadnień szczegółowych jak kierunek modlitwy czy symbol krzyża. Tematy te znalazły szersze omówienie w części drugiej zatytułowanej: *Czas i przestrzeń w liturgii*.

Drugi krąg zagadnień stanowi zauważenie związku pomiędzy liturgią chrześcijańską a liturgiami narodów świata i ich religii. Ratzinger stanowczo od-

rzuca ujęcia skrajne, które wkradły się do współczesnej teologii, usiłując w duchu nauczania Ojców Kościoła przedstawić wewnętrzną relację pomiędzy różnymi religiami a chrześcijaństwem. Wydaje się, iż w pewnym sensie powiodły się jego próby dotarcia do najbardziej pierwotnych dążeń ludzkich obecnych w rozległym obszarze historii kultu religijnego. Uznanie budzi fakt, iż Autor dostrzegł zbieżność rozmaitych wątków religijnych na płaszczyźnie kultury, jak również usiłował wykazać tę zbieżność w wydarzeniu życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa, które stanowi radykalny przełom w dziejach ludzkości.

Z kolei krąg trzeci dotyczy związku pomiędzy kultem Starego a Nowego Testamentu. Zgodnie z Kanonem Rzymskim traktuje on ofiarę Chrystusa w relacji do ciągu wydarzeń symbolizowanych przez imiona Abła, Abrahama i Melchizedeka. W ujęciu tym widzi wielką szansę na niwie dialogu z wyznawcami judaizmu. Ten temat został poruszony przede wszystkim w części pierwszej pt. *O istocie liturgii*.

Natomiast ostatni, czwarty krąg tematyczny odnosi się do wewnętrznego aspektu liturgii. Zawiera wiele spostrzeżeń opartych na porównaniach wschodniej i zachodniej tradycji liturgicznej. Krąg ten szczególnie jest obecny w dwóch ostatnich częściach książki: trzeciej, noszącej tytuł: *Sztuka i liturgia* oraz czwartej, zatytułowanej: *Kształt liturgii*.

Oddając się lekturze omawianej książki, od razu można się przekonać o wyraźnej sympatii Autora do całej tradycji liturgicznej Kościoła. Z wielkim uznaniem mówi on nie tylko o tradycji starożytnej czy patrystycznej, ale wskazuje na jasne światła w praktyce liturgicznej bezpośrednio poprzedzającej Sobór Watykański II. Samą odnowę liturgiczną, zapoczątkowaną przez *Vaticanum II* postrzega jako pewien rozwój, konieczny z uwagi na „znaki czasu”, nie zaś jako proces rozpoczynający się jakby od stanu zerowego, kwestionujący dziedzictwo przedsoborowe.

Umiłowanie tradycji przedsoborowej, któremu nieodłącznie towarzyszy odwaga reformy w duchu Soboru decyduje o klimacie książki, wolnym od krytykanctwa i obsesyjnego wręcz negowania tego, co można by utożsamić z poprzednimi soborami, zwłaszcza Trydenckim i Watykańskim I. Sytuuje to Autora w rzędzie tych prekursorów odnowy soborowej, dla którym miłość do Kościoła z całą jego czcigodną tradycją liturgiczną, biblijną, katechetyczną, pastoralną, zwłaszcza teologiczną zawsze stanowi punkt wyjścia dla wszelkich koniecznych reform. Oby tego rodzaju postawa stała się inspiracją dla całych pokoleń współczesnych teologów, w czym wielką rolę może odegrać szersza znajomość jego książek, które nie tylko odznaczają się walorami intelektualnymi, lecz mają także znaczenie wychowawcze, formacyjnie.

Czytelników zbyt mało obeznanym z poprawnym językiem teologii i filozofii książka może miejscami nastreczać pewne trudności z właściwym rozumieniem. Niemniej jednak są to trudności dające się pokonać tym bardziej, że książka potrafi w trakcie lektury rozbudzić zainteresowanie. Z pewnością jest to

zasługa także tłumacza, pani Elizy Pieciul, która niemiecką wersję spekulatywnego języka teologii potrafiła udostępnić czytelnikowi polskiemu z zachowaniem całego bogactwa tyłu przecież subtelności językowych.

Na pewno można by wskazać jeszcze na wiele cennych przemyśleń zawartych w omawianej książce. Ze względu na osobę Autora, jak też prezentowane treści powinna trafić nade wszystko do rąk teologów, zwłaszcza liturgistów. Jej lektura może okazać się bardzo pomocna dla tych wszystkich, którzy w szczególniejszy sposób ponoszą odpowiedzialność za sprawowanie liturgii w Kościele, a więc dla ceremoniarzy, kustoszy sanktuariów, proboszczów, animatorów rozmaitych grup liturgicznych, liderów posoborowych ruchów kościelnych, akcentujących wspólnotowe życie liturgiczne. Również odpowiedzialni za liturgiczną formację w wyższych seminariach duchownych powinni uczynić wszystko, aby książka ta stała się lekturą obowiązującą alumnów teologii.

Piotr Polek *OSPPE*